

Ryzyko dysleksji u dziecka

Reforma oświaty wprowadza dzieci sześciolatnie w świat szkoły. Podejmują one poważne obowiązki ucznia. Każdy rodzic oczekuje, że jego pociecha osiągnie sukces. Czasami jednak zdarza się, że dziecko, które jest bardzo elokwentne, inteligentne, napotyka w szkole na trudności. Przy pierwszych próbach czytania z mozołem składa litery przekręca wyrazy, nie rozumie tekstu. Pisze niestaranne, odwraca kierunek liter i cyfr, popełniania błędy przy przepisywaniu. Nierzadko rodzic dowiaduje się od nauczyciela, że podejrzewa on u dziecka dysleksję rozwojową. I choć już od kilkunastu lat dużo mówi się o dysleksji, zawsze taka wiadomość jest dla rodzica powodem stresu, rodzi niepokój o przyszłość dziecka. Dlatego niezwykle ważne jest jak najwcześniejsze dostrzeżenie objawów ryzyka dysleksji, aby można było odpowiednio wcześniej podjąć wspomaganie i zapobiec powstawaniu niepowodzeń szkolnych.

Ryzyko dysleksji jest najbardziej prawdopodobne u dzieci:

- pochodzących z nieprawidłowo przebiegającej ciąży i skomplikowanego porodu (urodzone przedwcześnie, w zamartwicy, z niską wagą urodzeniową, w złym stanie fizycznym - w skali Apg poniżej 6 pkt);
- obciążonych genetycznie – w rodzinie występuje dysleksja, opóźnienia w rozwoju mowy, leworęczność;
- u których można zaobserwować dysharmonie w rozwoju psychomotorycznym – tzn. dzieci nie raczkują lub mało raczkują, gorzej utrzymują równowagę w postawie siedzącej i stojącej.

Dziecko ryzyka dysleksji nie musi stać się uczniem dyslektycznym, jeśli wyrówna dysharmonie w rozwoju psychomotorycznym. To właśnie rodzic jako pierwszy może dostrzec objawy przyszłych szkolnych problemów dziecka obserwując jego rozwój. Dzieci ryzyka dysleksji są dziećmi o co najmniej przeciętnej lub wysokiej inteligencji i dzięki temu próbują na swój sposób radzić sobie z problemami. Zaistniałe trudności maskują poprzez aktywność na lekcjach, dobre odpowiedzi ustne, uczenie się „na pamięć”. Zdarza się, że trudności dziecka są ignorowane z powodu przeświadczenia, iż są one przejściowe, a dziecko z nich samo wyrośnie. Założenie takie bardzo często okazuje się błędne. Dzieci ryzyka dysleksji powinny korzystać z opieki specjalistów, aby nadrobić opóźnienia rozwojowe jeszcze przed podjęciem nauki szkolnej. Skuteczność interwencji będzie zależna od tego jak szybko rozpoznamy problem.

Objawy ryzyka dysleksji są możliwe do rozpoznania na podstawie uważnej obserwacji rozwoju poszczególnych funkcji na kolejnych etapach rozwoju psychomotorycznego dziecka już od wczesnego niemowlęctwa.

Do najistotniejszych przejawów ryzyka dysleksji u dziecka należą:

- pomijanie w rozwoju ruchowym raczkowania;
- opóźniony rozwój mowy
- obniżona sprawność ruchowa
- mała sprawność rąk
- słaba koordynacja wzrokowo–ruchowa.

Dziecko ma trudności z utrzymaniem równowagi, automatyzacją chodu, później zaczyna chodzić, biegać, z trudem uczy się jeździć na rowerku trzykołowym, hulajnodze; przejawia niezdarność ruchów, niechęć do zabaw ruchowych, ma kłopoty z łapaniem piłki, rzucaniem do celu. W wieku 3 lat nie umie narysować koła, kwadratu i krzyża - w wieku 4 lat, trójkąta i kwadratu - w wieku 5 lat. W codziennych czynnościach dziecku sprawia trudność zapinanie guzików, sznurowanie butów, używanie widelca, nożyczek. Niechętnie bawi się klockami, puzzlami, nie umie układać układanek według wzoru, niechętnie rysuje, posługuje się naprzemiennie prawą i lewą ręką, ma problemy z zapamiętywaniem krótkich wierszyków i piosenek, nazw tygodni i miesięcy, może mieć trudności z wymową, często jest ona wadliwa.

Zakres obserwowanych trudności wzrasta w miarę rozwoju dziecka i poszerzania się jego aktywności. Jednak do rozpoznania zagrożenia dysleksją nie wystarczy stwierdzenie pojedynczego objawu. Im więcej symptomów ryzyka dysleksji zauważymy, tym jest ono bardziej prawdopodobne.

Wcześnie dostrzeżone nieprawidłowości rozwojowe pozwolą na wprowadzenie odpowiednich ćwiczeń wspomagających rozwój i uniknięcie lub złagodzenie ryzyka niepowodzenia szkolnego. Każdy rodzic świadomy objawów ryzyka dysleksji, może zwrócić się o pomoc do specjalisty w poradni psychologiczno-pedagogicznej, przedszkolu lub szkole, które są do niej zobowiązane zarządzeniem ministra oświaty. Terapeuta, pod którego opiekę zostanie powierzone dziecko dokona dokładnej diagnozy zaburzenia, dostosuje program terapii do potrzeb dziecka i podejmie systematyczną pracę korekcyjno-kompensacyjną. Rodzic aktywnie współpracując z terapeutą, prowadząc w domu zalecane dziecku ćwiczenia, może w znaczący sposób wspomóc proces terapii, dając jednocześnie dziecku poczucie bezpieczeństwa i zapobiegając stresowi szkolnemu.

Bibliografia

- Bogdanowicz M.: Ryzyko dysleksji. Problem i diagnozowanie. Wydawnictwo Harmonia, Gdańsk 2002.
- Kaja B.: Problemy diagnozy i terapii zaburzeń rozwoju dzieci w wieku przedszkolnym. WSP, Bydgoszcz 1987.
- Nartowska H.: Różnice indywidualne czy zaburzenia rozwoju dziecka przedszkolnego. WSiP, Warszawa 1986.
- Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 3 lutego 2009 r. w sprawie organizowania wczesnego wspomagania rozwoju dzieci (Dz. U. Nr 23, poz. 133).
- Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 17 listopada 2010 r. w sprawie zasad udzielania i organizacji pomocy psychologiczno-pedagogicznej w publicznych przedszkolach, szkołach i placówkach

Z materiałów edukacyjnych na portalu <http://edukator.edux.pl/>